

## Niezwykły przykład koziej bioróżnorodności – czarnoszyje kozy walizerskie

Aldona Kawęcka<sup>1</sup>, Bronisław Borys<sup>2</sup>

<sup>1</sup>*Instytut Zootechniki PIB, Dział Ochrony Zasobów Genetycznych Zwierząt,  
32-083 Balice k. Krakowa*

<sup>2</sup>*Instytut Zootechniki PIB, Zakład Doświadczalny Kołuda Wielka, 88-160 Janikowo*

Marginalizacja i kurczenie się populacji rodzimych ras zwierząt gospodarskich nie ominęły również gatunku *Capra hircus*. Mimo stałego wzrostu pogłowia kóz w Europie i na świecie (FAOSTAT) los taki spotkał wiele lokalnych europejskich ras. Podejmowane na coraz szerszą skalę działania dotyczące ochrony

bioróżnorodności w rolnictwie, w tym również na rzecz ochrony zasobów genetycznych zwierząt gospodarskich i stały monitoring zagrożonych populacji pozwoliły na uratowanie wielu rodzimych ras kóz. Jedną z takich ras jest czarnoszyja koza walizerska o nietypowym i unikalnym umaszczeniu.



Czarnoszyja koza walizerska (Valais Blackneck) to rasa kóz domowych wywodząca się i występująca głównie w kantonie Valais, w południowej Szwajcarii. Hodowana jest również na większą skalę na sąsiednich obszarach północnych Włoch w prowincji Verbania i Ver-

celli (Piemont). Niewielkie populacje kóz walizerskich występują jeszcze w Austrii i Niemczech. Rasa znana jest pod wieloma nazwami, w języku niemieckim: Walliser Schwarzhalsziege lub Gletschergeiss; we francuskim: Col Noir du Valais, Chèvre des Glaciers i Race de Liege,

a w języku włoskim jako: Vallesana i Vallese. Według FAO (2007) klasyfikowana jest jako rasa regionalna transgraniczna.

Charakterystykę struktury genetycznej tej niewielkiej populacji kóz z wykorzystaniem nowoczesnych metod genetyki molekularnej na tle innych ras szwajcarskich przedstawili Saitbekova i in. (1999) i Glowatzki-Mullis i in. (2008), a Colli i in. (2014) w odniesieniu do kilkudziesięciu ras kóz Europy i Azji.

Nazwa tej rasy kóz nawiązuje do ich niezwykle umaszczenia. Głowa, szyja i tułów aż do łopatek oraz przednie kończyny są całkowicie czarne, a tylna część ciała biała. Granica między tymi dwoma kolorami jest zawsze wyraźna. Sierść jest długa i falowana. Rogi łukowato wygięte, u samców znacznie większe niż u samic. Są to kozy stosunkowo duże o mocnej budowie: masa ciała kozłów 75 kg, kóz 55 kg. Wysokość w kłębie 75–85 cm samce, 70–80 cm samice. Od kóz walizerskich pochodzą prawdopodobnie podobnie umaszczone angielskie kozy Bagot (<http://eng.agraria.org>).

Rasa walizerska jest uważana za zagrożoną wyginięciem. Według danych bazy EFABIS (<http://efabis.izoo.krakow.pl>), pod koniec 2013 r. liczbę osobników tej rasy w Szwajcarii szacowano na 3000–3400; w Niemczech na około 400; we Włoszech i Austrii na niespełna 300 osobników. Kozy walizerskie to rasa o użytkowości mlecznej lub mleczno-mięsnej. Produkcja mleka w ciągu 200-dniowej laktacji waha się w granicach 400–500 litrów. Rasa jest odporna na górskie warunki klimatyczne i choroby. Wykorzystywana jest do pielęgnacji krajobrazu.

Kozy walizerskie stały się wizytówką położonej na wysokości 1610 m n.p.m. u podnóża Matterhornu miejscowości Zermatt (<http://www.zermatt.ch>). To jeden z najpopularniejszych ośrodków wypoczynkowych w Szwajcarii, centrum sportów zimowych oraz wspinaczek górskich. Każdego roku, przez sześć tygodni lata, od początku lipca do połowy sierpnia stado kóz Valais Blackneck jest przepędzane główną ulicą tej miejscowości. Ten niezwykle pochód, zwany „Geissenkehr”, przyciąga tysiące turystów. Dzieci z okolicy, w towarzystwie osoby dorosłej, pędzą kozy przez środek wsi codziennie rano i wieczorem. Tysiące turystów gromadzą się, aby zobaczyć i sfotografować te niezwykle czarno-białe kozy.

Jeszcze w latach 60. XX w. kozy walizerskie pasły się na górskich łąkach w okolicach Zermatt, a wieczorami przewożono je do gospodarstw, gdzie były dojone. Pod koniec lat 80., gdy liczebność populacji spadła drastycznie, parlament Kantonu Valais zatwierdził pożyczkę w wysokości 1,5 mln franków na ratowanie kóz Valais Blackneck. W rezultacie podjętych działań, w latach 1993–2003 ich populacja wzrosła z 1429 do 2424 sztuk. Dzięki staraniom różnych stowarzyszeń hodowców kóz uratowano tę rasę, uważaną słusznie za najpiękniejszą ze wszystkich szwajcarskich ras kóz.

Kozy tej niezwykle pięknie umaszczonej rasy dotarły również do Polski. Hodowane są sporadycznie, głównie hobbystycznie lub jako atrakcja gospodarstw agroturystycznych. Jedynie większe, znane autorom, stadko kóz czarnoszyich jest utrzymywane w województwie łódzkim (okolice Bełchatowa) i liczy obecnie 32 sztuki. Właścicielem tego stada jest pan Marcin Bekasiak, przedsiębiorca prowadzący działalność gospodarczą nie związaną z hodowlą zwierząt, dla którego hodowla owiec i kóz ras rzadkich i egzotycznych (np. owce kameruńskie oraz kozy burskie) jest głównie pasją życiową, a nie działalnością produkcyjną. Kozy walizerskie hodowane są w tym stadzie od 4 lat i pochodzą z zakupu z różnych źródeł – z Czech i innych krajów europejskich oraz z krajowych hodowli hobbystycznych i gospodarstw agroturystycznych.

Właściciel podchodzi do ich hodowli bardzo profesjonalnie. Przy zakupach skrupulatnie sprawdza pochodzenie i rodowody ze względu na ogólnie duże spokrewnienie kóz tej rasy, wynikające z małej ich liczebności w całej Europie. Aktualnie stado jest ciągle jeszcze na etapie powiększania i konsolidacji hodowlanej. Właściciel nie ma skonkretyzowanego planu wykorzystania produkcyjnego tych kóz. Ze względu na uwarunkowania organizacyjne i jego zaangażowanie w inną działalność gospodarczą nie prowadzi się doju towarowego mimo dużego potencjału kóz walizerskich w zakresie użytkowości mlecznej. Anonimowe degustacje porównawcze mleka od tych kóz oraz mleka krowiego wśród rodziny i znajomych wykazały, że ich mleko nie wykazuje wyraźnie wyczuwalnego posmaku typowego dla mleka koziego, czego nie akceptują niektórzy konsumenci. Prowadzenie doju towarowego tych kóz, po wcześniejszym



odłączeniu koźląt od matek, wymaga dużych umiejętności, a przede wszystkim bezwzględnej regularności.

Podjęta przez właściciela próba doju kóz

tej rasy z wykorzystaniem najemnego personelu nie dała dobrych rezultatów i skutkowałą chorobą wymion, a w konsekwencji stratą kilku bardzo wartościowych, wysokomlecznych kóz.



Według danych podręcznikowych (Wójtowski, 2016), tuczone koźlęta walizerskie osiągają średnie przyrosty dobowe na poziomie 220 g. Od włoskich kóz Vallesana uzyskuje się koźlęta lekkie w przedziale wagowym 12–15 kg i ciężkie 20–25 kg (<http://eng.agraria.org>). Mimo tego, w ocenie właściciela stada kozy tej rasy nie odznaczają się bardziej zaznaczonymi cechami mięsnymi. Przy stosunkowo dużej ramie ciała dobrze odchowanych sztuk, ich tułów jest raczej płaski, a grzbiet i kończyny nie najlepiej umięśnione. Jest to szczególnie widoczne w zestawieniu z kozami mięsnej rasy burskiej, które

są utrzymywane w tym samym gospodarstwie. Trzeba jednak zwrócić uwagę na fakt, że te niedoskonałości w budowie mięsnej kóz walizerskich są w znacznym stopniu maskowane przez obfite owłosienie ciała. W dostępnym piśmiennictwie nie natrafiono na informacje o jakości i walorach kulinarnych mięsa kóz walizerskich. Właściciel prezentowanego stada również nie ma osobistych doświadczeń w tym względzie. Młode kózki z własnego chowu pozostawia na remont i powiększanie stada, a koziołki sprzedaje na zewnątrz jako żywe zwierzęta. Ze względu na wyjątkową urodę kozy walizerskie wzbudzają

duże zainteresowanie jako zwierzęta do hodowli hobbystycznej i w gospodarstwach agroturystycznych. Właściciel stada ma nadzieję, że w dłuższej perspektywie czasowej sprzedaż żywych zwierząt do takich hodowli w kraju, ale również do innych krajów europejskich może stwarzać dla niego szansę uzyskania efektywności ekonomicznej ich hodowli.

Ogólne warunki utrzymania kóz walizerskich scharakteryzowano już wcześniej. Z dotychczasowych doświadczeń utrzymania kóz tej rasy w nizinnym regionie naszego kraju wynika, że najlepsze warunki utrzymania i żywienia zapewnia im dobrej jakości pastwisko. Jednak, nawet latem na noc stosuje się spędzanie ich do zabezpieczonych pomieszczeń. W okresie zimowym należy je utrzymywać w pomieszczeniach zamkniętych z wybiegami. Z dotychczasowej praktyki prezentowanego stada wynika, że w okresie zimowym w żywieniu kóz walizerskich nie należy stosować dużych ilości okopowych. Zbyt duży udział pasz węglowodanowych w dawce niekorzystnie wpływa na stan zdrowotny tych kóz. Objawia się to głównie schorzeniami wątroby. Z rozpoznaniem tych schorzeń, a zwłaszcza ze skutecznym leczeniem mają duże problemy lekarze weterynarii, nie mający na ogół większej praktyki w zakresie ochrony

zdrowia tego gatunku zwierząt gospodarskich.

Stan zdrowotny i użytkowość kóz walizerskich w dorosłym wieku zależą w decydującym stopniu od właściwego odchowu i nie za wczesnego rozpoczęcia użytkowania rozplodowego. Kozy tej rasy powinny być pierwszy raz kryte nie wcześniej niż w wieku 1,5 roku i pod warunkiem, że osiągnęły wtedy masę ciała sztuk dorosłych.

Kozy kocące się w zbyt młodym wieku i nie w pełni wyrosnięte przy pierwszy kryciu nie dorastają już później do wymaganej masy ciała. Takie osobniki przez całe życie charakteryzują się gorszymi wynikami rozplodu i odchowu potomstwa. Standardem u kóz tej rasy jest rodzenie jednego koźlęcia, jednak samice dobrze wyrosnięte stosunkowo często rodzą i dobrze odchowują dwa koźlęta.

Właściciel polskiego stada kóz walizerskich podkreśla jeszcze jedną cechę kóz tej rasy, a mianowicie ich wyjątkowy temperament. Kozy walizerskie utrzymywane w oddzielnym stadzie są bardzo płochliwe, ale równocześnie bardzo towarzyskie i wręcz przywiązane do właściciela lub stałych opiekunów. Natomiast, jeżeli stado tych kóz połączy się z kozami innej rasy, to zdecydowanie starają się wywalczyć pozycję dominującą, w czym bardzo użyteczne są dla nich rogi, bardzo okazałe zwłaszcza u kozłów.

#### Literatura

- Colli L., Joost S., Negrini R., Nicoloso L., Crepaldi P., Ajmone-Marsan P. i in. (2014). Assessing the spatial dependence of adaptive loci in 43 European and Western Asian goat breeds using AFLP markers. *PLoS ONE* 9(1): e86668. doi:10.1371/journal.pone.0086668.
- FAO (2007). Regional report on animal genetic resources: Europe and the Caucasus. Annex to The State of the World's Animal Genetic Resources for Food and Agriculture. Rome.
- FAOSTAT, <http://faostat.fao.org>.
- Głowatki-Mullis M-L., Muntwylerb J., Bäumle E., Gaillard C. (2008). Genetic diversity measures of Swiss goat breeds as decision-making support for conservation policy. *Small Rumin. Res.*, 74, 1–3: 202–211.
- Saitbekova N., Gaillard C., Obexer-Ruff G., Dolf G. (1999). Genetic diversity in Swiss goat breeds based on microsatellite analysis. *Anim. Genet.*, 30: 36–41.
- Wójtowski J. (red.) (2016). Hodowla, chów i użytkowanie kóz. Rozdział IV. Rasy kóz utrzymywane w Europie. Praca zbiorowa. Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, wyd. II, ss. 43–55.
- <http://efabis.izoo.krakow.pl>
- <http://eng.agraria.org>
- <http://www.zermatt.ch>





**AN  
UNUSUAL EXAMPLE OF GOAT  
BIODIVERSITY – VALAIS  
BLACKNECK GOATS**

**Summary**

The recent large-scale efforts to conserve agricultural biodiversity have saved many native breeds of farm animals. One such population is the Valais Blackneck, a breed of domestic goats originating from and found mainly in the Valais canton (southern Switzerland), in neighbouring Italy, as well as in Austria and Germany. The breed, which is considered as the most beautiful of all Swiss goats, has been saved thanks to the efforts of non-governmental organizations and subsidies. The name refers to the unusual coat colour. The head, neck and trunk, up to the shoulders, as well as the front legs are completely black, while the rear part of

the body is white. The border between these two colours is always sharp. Valais Blackneck goats are the pride of Zermatt, which lies at the foot of Matterhorn, each year drawing crowds of visitors who admire these unique black and white goats. The Valais Blackneck goat is of milk or milk-meat type. Milk yield per 200-day lactation is 400–500 l. The breed is resistant to disease and well adapted to the mountain climate, and has been used for landscape management. The goats of this beautifully coloured breed were also brought to Poland. They are sporadically kept mainly as a hobby, also in agritourism farms, where they are a special tourist attraction..



Fot. w art.: B. Borys, M. Bekasiak